

Sygn. akt V KS 34/19

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **P. W.**

oskarżonego o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k.
w zw. z art. 64 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 września 2019 r.,
skargi obrońcy oskarżonego na wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 27 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wobec oskarżonego P. W. wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 10 sierpnia 2018 r., sygn. akt VI K (...),

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

**2. zwolnić oskarżonego P. W. od zapłaty kosztów sądowych
postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

P. W. oraz inne osoby zostali oskarżeni o to, że w dniu 24 listopada 2017 r. w S. przy ul. S., na terenie przedsiębiorstwa I., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą, po uprzednim grożeniu natychmiastowym użyciem przemocy słowami „dawaj kasę” i jednoczesnym posłużeniu się przedmiotem przypominającym swoim wyglądem broń palną, w postaci pistoletu sprężynowego W3000, poprzez jego demonstrowanie oraz kierowanie do pokrzywdzonych, a także użyciu przemocy wobec M. S. w postaci złapania oraz szarpania za lewą rękę, doprowadzili wymienioną do stanu bezbronności, a następnie dokonali zaboru w celu

przywłaszczenia mienia w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 207.924,83 zł, a nadto grożąc D. M. , E. E., M. P. , R. M. , małoletniej E. L., R. P. i B. F. natychmiastowym użyciem przemocy słowami: „to jest napad, nic nie róbcie, nikogo nie wołajcie, wykonujcie nasze polecenia”, używając przy tym przedmiotu przypominającego swoim wyglądem broń palną w postaci pistoletu sprężynowego poprzez jego demonstrowanie oraz kierowanie do pokrzywdzonych oraz stosując wobec B. F. przemoc w postaci chwycenia za ubranie i wciągnięcia do wnętrza pomieszczeń, zmuszali pokrzywdzonych do określonego zachowania w postaci niepowiadomienia pracowników ochrony i Policji, czym działali na szkodę I. S.A. z siedzibą w K. oraz G. S.A. z siedzibą w W. oraz M. S., E. E. , D. M. , M. P. , R. M. , małoletniej E. L. , R. P. i B. F. , przy czym P. W. działał w okresie od 23 do 24.11.2017 r., a czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 27.07.2011 r. (sygn. akt IV K (...)) za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 19.07.2012 r. do 23.03.2014 r. oraz od 26.01.2017 r. do 8.06.2017 r. w ciągu pięciu lat od odbycia łącznie co najmniej roku kary, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. zw. z art. 11 § 2 k.k., przy czym w odniesieniu do P. W. czyn ten został zakwalifikowany z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2018 r. w sprawie o sygn. VI K (...), orzekając w stosunku do P. W. uniewinnił go od popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia (pkt XI wyroku).

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej P. W. na jego niekorzyść. Orzeczeniu zarzucił obrazę przepisu postępowania, mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zupełnie niezasadnemu przydaniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie twierdzeń, iż nie posiadał wiedzy na temat planowanego przez pozostałych oskarżonych napadu rabunkowego na placówkę I. S.A., jak również braku wiedzy co do przeznaczenia zakupionego przez siebie samochodu osobowego marki V. (...), umniejszeniu znaczenia pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym zeznań świadka K. K. oraz

wyjaśnień M. P. , a w szczególności niezasadnym ustaleniu, iż zachowanie P. W. nie wypełniło chociażby znamion pomocnictwa do występuku rozboju, co skutkowało niezasadnym uniewinnieniem P.W. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 280 k.k. i inne.

Podnosząc powyższy zarzut, w oparciu o treść art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 454 § 1 k.p.k., apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2019 r., Sąd Okręgowy w S. w sprawie o sygn. IV Ka (...), po rozpoznaniu m.in. apelacji prokuratora, uchylił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego P. W. i w tej części sprawę przekazał do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w S..

W uzasadnieniu orzeczenia podniesiono, że o ile zebrane do tej pory dowody nie są na tyle jednoznaczne, aby przypisać temu oskarżonemu współsprawstwo w napadzie, to wykluczenie jego pomocnictwa w nim ocenić należy jako dalece przedwczesne. Zdaniem Sądu II instancji, chociaż Sąd Rejonowy powyższą możliwość rozważał, to jednakże jego motywy w tym zakresie wykluczające sprawstwo oskarżonego nie były przekonujące. W ocenie Sądu Okręgowego P. W. posiadał wszelkie dane od M. P. , że zakupiony za jego pośrednictwem pojazd może być użyty do napadu, a jedynie nie znał jego dokładnych szczegółów, co jednakże nie zwalnia go od poniesienia odpowiedzialności karnej. Zatem zasadnym było uchylenie wyroku Sądu I instancji w części dotyczącej oskarżonego P. W. i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Skargę na powyższy wyrok złożył obrońca oskarżonego, zarzucając „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez niezasadne uznanie, że wyrok w części dotyczącej P. W. podlegał uchyleniu, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego, a także oceny prawnej zachowania oskarżonego nie można dojść do jednoznacznego wniosku jakoby oskarżony w jakikolwiek sposób mógłby dopuścić się pomocnictwa do czynu z art. 280 § 1 k.k., co wskazuje, że w niniejszej sprawie skazanie oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo nie jest dopuszczalne a to z uwagi na istnienie wątpliwości co do wiedzy i zamiaru oskarżonego”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę Prokurator Okręgowy w S. wniósł o jej oddalenie z „uwagi na oczywistą bezzasadność”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest bezzasadna i dlatego została oddalona.

Zgodnie z treścią art. 539a § 3 k.p.k., skuteczność skargi na wyrok Sądu odwoławczego, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, jest uzależniona od wykazania, że wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia kasatoryjnego naruszało art. 437 k.p.k. (nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub nie zachodził przypadek określony w art. 454 k.p.k.) albo też, że przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezzwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym nie jest uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialności oskarżonego. Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok Sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez Sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). Oznacza to, że w przypadku powołania się przez Sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości wykazania przez Sąd drugiej instancji, że wyniki przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz zawarty w wymienionym wyżej przepisie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy spełnił ciążące na nim obowiązki. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna. Oceniając trafność wyroku Sądu I instancji przez pryzmat podniesionego w apelacji prokuratora zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., Sąd odwoławczy przedstawił w pisemnych motywach swojego

rozstrzygnięcia wywód, który uprawniał do stwierdzenia, że uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu jest niezasadne. Sąd II instancji wskazał też powody, dla których uchylił wyrok w części dotyczącej oskarżonego P. W. , nie mogąc orzekać reformatoryjnie w postępowaniu odwoławczym.

Skarżący zasadniczo neguje wywody Sądu II instancji, w których ten dokonał oceny dowodów odmiennej niż Sąd I instancji. Wobec tego wymaga podkreślenia, że kwestionowanie przez obrońcę oskarżonego prawidłowości weryfikacji oceny materiału dowodowego przez Sąd odwoławczy nie wpisuje się w podstawy skargi oraz jej istotę, jako mechanizmu zabezpieczającego reformatoryjność orzekania w postępowaniu odwoławczym.

Chybionym jest też zarzut naruszenia art. 454 § 1 k.p.k. W ocenie skarżącego dopiero uzupełnienie postępowania dowodowego przez Sąd II instancji miało umożliwić odwołanie się do reguły wyrażonej w art. 454 § 1 k.p.k. Zauważyć jednak należy, że w uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy nie wskazał na potrzebę przeprowadzenia dodatkowych dowodów w sprawie w toku jej ponownego rozpoznania. Gdyby miało to miejsce, to rzeczywiście decyzję o uchyleniu wyroku powinno poprzedzić samodzielne przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy uzupełniającego postępowania dowodowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, z.11, poz. 73). Tymczasem, jak już wskazano, podstawą częściowego uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku nie była konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu ze względu na braki dowodowe, ale niemożność wydania wyroku skazującego w postępowaniu odwoławczym w stosunku do oskarżonego uniewinnionego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zostało to wyrażone w sposób niebudzący żadnych wątpliwości w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W realiach niniejszej sprawy nie jest zatem trafne twierdzenie, że wydanie wyroku kasatoryjnego było przedwcześnie. W sytuacji gdy Sąd odwoławczy uznaje za zasadny podniesiony w apelacji zarzut polegający na obrazie art. 7 k.p.k. nie jest zobligowany do prowadzenia własnego postępowania dowodowego. Co istotne, Sąd II instancji, co do zasady opiera się na dowodach przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sposób i zakres oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, jak również poczynionych ustaleń faktycznych,

uwarunkowany jest wykazaniem zasadności lub bezzasadności zarzutów apelacyjnych.

W układzie procesowym, jaki wystąpił w toku przedmiotowego postępowania, Sąd odwoławczy wskazał powody, dla których uznał, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż oskarżonemu nie można przypisać działania w warunkach współsprawstwa, przy zupełnym braku zbadania zachowania oskarżonego przez pryzmat pomocnictwa do popełnienia czynu zabronionego. Wobec tego, z uwagi na zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k., nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż orzeczenie kasatoryjne.

Kończąc należy dodać, że zgodnie z regułami procesu karnego, stwierdzenie przez Sąd odwoławczy, iż zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, skutkujące w przypadku wystąpienia przeszkody z art. 454 § 1 k.p.k. wydaniem orzeczenia kasatoryjnego, wiąże Sąd, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania jedynie w zakresie zapatrywań prawych Sądu odwoławczego i jego wskazań co dalszego postępowania (art. 442 § 3 k.p.k.). Nie ogranicza natomiast swobody Sądu rozpoznającego ponownie sprawę w ocenie materiału dowodowego stanowiącego podstawę faktyczną jego rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2019 r., I KS 1/18).

Jedynie na marginesie głównych rozważań trzeba wskazać, że sformułowany w skardze wniosek o przeprowadzenie nowych dowodów, które, jak twierdzi Autor skargi nie były rozpatrywane dotychczas w tej sprawie a świadczą o niewinności oskarżonego, powinien zostać zgłoszony przed Sądem I instancji, który będzie ponownie rozpoznawał sprawę. Zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie jest bowiem badanie zasadności apelacji wniesionej w sprawie ani przeprowadzanie dowodów dotyczących odpowiedzialności karnej oskarżonego. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie (por. uzasadnienie uchwały z dnia 25 stycznia 2018 r. (I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23), „kontrola skargowa podstaw uchylenia wyroku związanych z uchybieniami określonymi w art. 438 k.p.k. nie może jednak prowadzić do badania zasadności ich stwierdzenia przez sąd odwoławczy, a powinna ograniczyć się tylko do tego, czy z tego powodu dopuszczalne jest wydanie kasatoryjnego orzeczenia. W przeciwnym wypadku

musiałaby ona obejmować także kontrolę rozpoznania sprawy co do istoty. Taki zaś zakres kontroli skargowej pozostawałby w sprzeczności z wynikami wykładni językowej i systemowej przepisów o skardze.”

Ze względu na trudną sytuację materialną oskarżonego, który korzysta z pomocy obrońcy z urzędu wyznaczonego na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. (k. 871) i obecnie przebywa w jednostce penitencjarnej odbywając karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, zdecydowano o zwolnieniu go od poniesienia kosztów sądowych postępowania skargowego (art. 624 § 1 k.p.k.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.